Fragment relacji świadka historii



JÓZEFA SOŁOGUB

ur. 1938, Solec

Zakres terytorialny i czasowy	Baldwinowice, Piotrowice, Ciepłowody, lata 50. XX w.

Potańcówki i zabawy – rozrywka po codziennej pracy

Byłam młodą dziewczyną i gdy przyszłam ze szkoły, to trzeba było pomagać. Później jeszcze krowy się pasło na sznurkach po rowach. W niedzielę mama pasła, to ja już miałam wolną niedzielę. Szłam sobie z dziewczynami na potańcówkę do Pietrowic. Tam była sala, bo w naszej wsi sali nie było. Chodziło się na zabawy. Później myśmy chodzili do Ciepłowodów, do Bobolic. Było wesoło, fajnie. Poschodzili się ludzie i tańczyli. Na potańcówkach bawili się bez picia alkoholu. Ale na zabawach już był bufet. Dziewczyny siedziały na ławkach, chłopaki stali przy ścianie. Jak zagrali, no to lecieli i brali dziewczyny do tańca. W Ciepłowodach na sali był balkon. Na górze siedziały małżeństwa i pod tym balkonem ludzie stali.

Data i miejsce nagrania	17 kwietnia 2023, Książnica
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami